

PROJEKTY

Światowy Dzień WŻCh 2022

Od nawrócenia do Przymierza: droga miłości, radości i przyjaźni.

Nr 177, grudzień 2021

Oryginał: angielski

„Rana, którą Ignacy odniósł w Pampelunie, nie była pewnie szczęśliwym zakończeniem, ale raczej szczęśliwym początkiem. Nawrócenie czasami polega na doniosłych momentach przemiany, ale jest również niekończącym się procesem. Ciągle na nowo musimy stawiać Chrystusa w centrum.”

(o. Arturo Sosa SJ)

Do Krajowej Rady Wykonawczej I wszystkich członków WŻCh

Wstęp

W tym jubileuszowym roku (20 maja 2021 - 31 czerwca 2022) świętujemy 500. rocznicę nawrócenia św. Ignacego Loyoli, naszego świętego patrona i ojca naszej duchowości, który uzdrowiony ze swojej rany, całkowicie ofiarował się Bogu. 12 marca 2022r. będziemy świętować również 400. rocznicę kanonizacji św. Ignacego i św. Franciszka Ksawerego, którzy, z kilkoma innymi, wspólnie założyli Towarzystwo Jezusowe. Ich przyjaźń w Chrystusie rozkwitła rozmowami duchowymi. Tym rodzajem rozmów, które chcemy, żeby miały swoje miejsce i dzisiaj: w WŻCh i w całym Kościele szykującym się do Synodu 2023 r. Przyjaźń tych świętych stała się przykładem ciągłego, głębokiego zaangażowania na sposób Ducha, które wyrosło ze wzajemnej miłości, wsparcia i poświęcania sobie wzajemnie uwagi we wspólnym podejmowaniu misji w świecie razem z Chrystusem.

Żyjąc pośród ludzi, doświadczamy zranień w wielu formach – podczas naszej wędrówki przez życie, w miejscach pracy, w naszych wspólnotach, w Kościele i w świecie. Czerpiąc z inspiracji św. Ignacego i św. Franciszka Ksawerego, rozważamy, jak przejść od dokuczających nam zranień do nawrócenia i szukamy sposobów, żeby ofiarować siebie Panu przez większe pragnienie by kochać, służyć i pogłębiać swoje zaangażowanie w styl życia WŻCh.

W niniejszym wydaniu *Projects* zapraszamy członków Wspólnoty do rozpoznania obszarów zranień, do refleksji nad sposobami otwarcia się na nawrócenie oraz do zbadania sposobów pogłębienia zaangażowania, służby i przyjaźni w Chrystusie.

Rana Ignacego i nawrócenie

Nawrócenie Ignacego było wynikiem rany zadanej przez kulę armatnią, która w Pampelunie w 1521 r. złamała jego nogę. Podczas rekonwalescencji Ignacy odkrył, że tylko Pan może wywołać w nas trwałą, dogłębną radość, inną niż radość powierzchowna, która znika i na powrót pogrąża nas w smutku. „... a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać” (J 16,22).

W wyniku odniesionej rany Ignacy doświadczył osobistego spotkania z Panem. Chrystus dotknął jego serca. Ignacy zdał sobie sprawę, że Pan jest źródłem życia, dał mu wszystko i że „wszystkie te dobra i dary zstępują z góry” (ĆD 237). Pod wpływem tego doświadczenia nawrócił się, zmienił swoje życie i ofiarował się całkowicie na służbę Jego Boskiego Majestatu.

Ignacy nie zdecydował się zachować tego doświadczenia dla siebie. Podzielił się nim z nami w książce *Ćwiczeń Duchownych* pozwalając, by inni zostali dotknięci przez Pana, nawrócili się i poszli za Jezusem. Po swoim nawróceniu w Loyoli, rozpoczął życie jako ubogi pielgrzym podążający za nowo odkrytym Bogiem.

Pozostawił wszystko, ale odkrył, że to nie wystarczy. Przeżywając w Manrezie głęboki kryzys, dotknął korzeni swojej fizycznej, umysłowej i duchowej słabości aż ostatecznie zdał sobie sprawę, że miłosierdzie Boga jest nieskończenie większe od jego grzechów i dobrych uczynków. Tym właśnie doświadczeniem podzielił się z nami w *Ćwiczeniach Duchownych*. Błogosławiona rana dała nam takiego świętego!

Moja rana, moje nawrócenie

Podobnie jak Ignacy, każdy z nas być może został uderzony kulą armatnią, szokiem, wypadkiem, szczególnym wydarzeniem, które nas zraniło, sprawiło cierpienie, postawiło w sytuacji zwątpienia, niepewności lub niepełnosprawności i które doprowadziło do punktu zwrotnego w naszym życiu, do nawrócenia i zmiany. W tym konkretnym momencie kochający Pan wyciągnął do nas rękę i dotknął naszego serca. Przyszedł, żeby się z nami spotkać. Uleczył ranę i pozwolił wrócić w dalszą drogę.



Nie musimy daleko szukać, żeby rozpoznać te zranienia: osobiste traumy, problemy zdrowotne, ogólnoświatowa pandemia, kryzysy ekologiczne, polaryzacja, rasizm, bieda, marginalizacja, kolonizacja, korupcja, przemoc, wojna, głód itd. Patrzymy w stronę Jezusa, który rozumiał nasz chaos, częściowo zawiniony przez nas samych. Prosimy Go, żeby pokazał nam, jak wyjść z tych zranień. Niektórzy sugerują, że część tych doświadczeń można postrzegać jako dary, pozwalające przyjąć i podnieść się z naszych słabości, angażując waleczność Jezusa, Jego energię i pasję. Dzięki nim zostajemy nawróceni ku pełniejszemu życiu „cywilizacją miłości” lub Królestwem Bożym, do czego zaprasza Jezus, Ignacy i Papież Franciszek.

O. Greg Boyle SJ, założyciel Homeboy Industries w Los Angeles, opisuje doświadczenie byłego członka gangu, który jako dziecko cierpiał z powodu przemocy fizycznej i emocjonalnej. Zakładał do szkoły trzy podkoszulki, żeby ukryć krew i blizny na plecach. Wstydził się swoich ran i zawsze próbował je ukryć, dopóki nie zdał sobie sprawy w jaki sposób powinien je zaakceptować i zaprzyjaźnić się z nimi tak, aby swoje własne doświadczenie zranienia mógł wykorzystać pomagając leczyć rany innych. Owo uświadomienie sobie było znaczącym momentem.

- ***Daj sobie czas na rozpoznanie twoich „błogosławionych” ran. Mogą one być osobiste, wspólnotowe, rodzinne, mogły powstać w Twoim miejscu pracy, w Kościele, w świecie.***
- ***Przypomnij sobie ten szczególny moment, kiedy Pan przyszedł zapalić ogień w Twoim sercu i obudził w Tobie pragnienie pójścia za nim. Co czułeś?***
- ***Dzisiaj różne obszary potrzebują naszego nawrócenia: nawrócenia do biednych i ofiar naszego świata, nawrócenia do ekologii, nawrócenia do różnorodności i mnogości religii oraz kultur, nawrócenia do Kościoła i Ewangelii... To tylko niektóre z wielu...***
 - ***Którego nawrócenia potrzebujesz?***
 - ***W jaki sposób możesz przyczynić się do budowania cywilizacji miłości, pojednania i uleczenia?***

Ad Amorem

W *Kontemplacji dla uzyskania miłości* Ignacy mówi nam, że miłość powinna się wyrażać bardziej w czynach, niż w słowach, i że polega ona na wzajemnej komunikacji, na wymianie. Wszystko, czym jestem, wszystko, co posiadam, pochodzi od Pana. Nic nie należy do mnie. Reflektuję nad Psalmem: „Cóż oddam Panu

za wszystko, co mi wyświadczył?” (Ps 116, 12). To jest samo serce duchowości ignacjańskiej. Nie dokonujemy dobrych uczynków, żeby zasłużyć na zbawienie, czynimy dobro, ponieważ to jest nasz sposób wyrażenia wdzięczności za absolutną miłość, jaką otrzymaliśmy od Boga, który pracuje dla mojego zbawienia w każdej rzeczy w Stworzeniu i moim życiu.

- ***Co możesz zaoferować Mu w zamian za Jego miłość? Jak możesz wyrazić swoją miłość i wdzięczność? Możesz Mu tylko oddać to, co On dał Tobie: „Zabierz, Panie i przyjmij całą wolność moją” (ĆD 234)***
- ***Spójrz na konkretną rzeczywistość Twojego życia i na swój świat. Rozważ swój czas, dary, dyspozycyjność, doświadczenie, mądrość. Jaka jest Twoja rola do odegrania? Ważne jest, żeby być autentycznym w tej roli, którą każdy z nas odgrywa i nie osądzać jak duża lub mała ona jest. Każdy z nas jest stworzony na obraz Boga; każdy z nas odsłania tę część Boga, której nikt inny nie może odsłonić.***

To pragnienie, ten impuls, żeby chcieć iść za Panem może być jedynie owocem osobistego spotkania z Uzdrawicielem. Kiedy jesteśmy uzdrowieni, jesteśmy prowadzeni do wewnętrznego poznania Tego, który kocha nas bezinteresownie, aż do oddania za nas swojego życia. Doświadczając tego, chcemy postępować według Jego sposobu działania i zaangażować się w służbę Jemu.

To prawda, że w zaangażowaniu nie chodzi o słowa. Zaangażowanie przede wszystkim emanuje z serca. Jest to poruszenie wewnętrzne i wynik procesu. Ale jako istoty ludzkie potrzebujemy słów, żeby wyrazić, co przeżywamy w tym procesie. Potrzebujemy chwili na zatrzymanie się i powiedzenie „tak, kocham Cię”, chwili, która pozwoli na wyrażenie procesu wielu lat przyjaźni z drugą osobą i z Bogiem. Dla niektórych publiczne zobowiązanie pozwala dać świadectwo ich miłości do Pana, ukonkretnić tę wymianę, o której Ignacy mówi w *Ad Amorem*. Jest to jak zobowiązanie dwóch współmałżonków, którzy wymieniają swoje „tak” w obecności Boga i świadków reprezentujących Kościół. Jest jak „tak” Maryi wypowiedziane przed Aniołem w dzień Zwiastowania. I jak ukryte „tak”, które wypowiadamy podczas publicznego odnawiania przyrzeczeń chrzcielnych na Wielkanoc lub gdy uczestniczymy w czymś chrzcie. Jest to nasze fundamentalne zobowiązanie (Przymierze). Przymierze oznacza wolność, wierność, odpowiedzialność. Jeśli zastanowimy się nad tym, odkryjemy, że Przymierze w WŻCh jest całkiem naturalne, ale zamierzone i świadome. Możemy wtedy chwalić Pana za psalmistą: „Cóż oddam Panu za wszystko, co mi wyświadczył? Moje śluby, złożone Panu, wypełnię przed całym Jego ludem.” (Ps 116, 12; 18)

W miarę jak pogłębiany nasze zaangażowanie w miłość, służbę i styl życia WŻCh, nasi członkowie mogą czuć potrzebę publicznego wyrażenia tego zobowiązania. Wiele wspólnot wypracowało piękne ceremonie składania Przymierza. Zachęcamy do podzielenia się nimi.

- ***Jakie jest Twoje pogłębianie przywiązania do Boga, stylu życia WŻCh, zarówno wewnętrznie jak i zewnętrznie?***
- ***Czy czujesz się zaproszony do publicznego złożenia Przymierza we Wspólnocie Życia Chrześcijańskiego? Jeżeli już je złożyłeś, jak to wpłynęło na Twoje życie i pomogło ci wzrastać w miłości, służbie i przyjaźni w Chrystusie?***

Przyjaźń Św. Ignacego i Św. Franciszka Ksawerego

Z biografii tych dwóch świętych dowiadujemy się, że obaj pochodzili z hiszpańskiego Kraju Basków, ale po raz pierwszy spotkali się jako studenci studiujący na Uniwersytecie Paryskim. Ignacy wywarł znaczący wpływ na Ksawerego i ten, mimo początkowej niechęci, odprawił Ćwiczenia Duchowne pod kierunkiem Ignacego. Bycie towarzyszami, wraz z pięcioma innymi, pogłębiło się przez następne lata, tak że 15 sierpnia 1534 r. złożyli śluby. Nie byli kapłanami (z wyjątkiem Piotra Fabera), a po prostu *Przyjaciółmi w Panu*.



Rysunek © Ignasi Flores

W 1537 r. otrzymali święcenia kapłańskie. W 1540 r. rozmowy duchowe, które prowadzili, doprowadziły do formalnego założenia Towarzystwa Jezusowego. Ich doświadczenie uczy nas, że rozmowa duchowa poprzedzona osobistą modlitwą, jest najbardziej użytecznym narzędziem rozeznania we wspólnotce.

Zarówno Ignacy i Ksawery znani byli ze swojej pasji i zaangażowania w pracę na służbę Bożą. Charakterystycznymi cechami ich postawy były radość, spokój, żywotność, nawet śmiech! Ksawery dał się poznać jako entuzjastyczny misjonarz a sam przypisywał ten entuzjazm wsparciu i modlitwom tych, którzy go posyłali i „pięknu które widział w swojej służbie”. Służył Bogu i pomagał innym, pomagając innym znaleźć Boga.

Czytając o życiu tych dwóch świętych, możemy docenić, jak zachęcali się wzajemnie do pogłębiania zrozumienia sposobów działania Boga i podziwiać ich zaangażowanie w służbę Bogu.

- ***Jak przyjaźnie zawarte w WŻCh zachęcają Cię do stylu rozmów duchowych i odnajdywania radości w służbie z Chrystusem?***

Zakończenie

W Roku Ignacjańskim, szczególnie podczas Światowego Dnia Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego – 25 marca 2022r., zachęcamy wszystkich do odważnego, głośnego wypowiedzenia „tak”: jak Maryja, jak Ignacy, jak Franciszek Ksawery i jak wielu innych świadków.

Papież Franciszek powiedział niedawno podczas mszy w Grecji: „Jeżeli chodzi o Chrystusa, potrzebujemy tylko otworzyć drzwi i pozwolić Mu wejść i czynić Jego cuda”. W naszych zranieniach i kruchości, obyśmy otwarli serca na nawrócenie, Przymierze i służbę w przyjaźni Chrystusa i naszej wzajemnej. Nasze wspólnoty, napełnione miłością, radością i pokojem Chrystusa, mogą być narzędziami uzdrowienia w naszym świecie.

Zachęcamy wspólnoty do dzielenia się refleksjami, zdjęciami, wideo, itd. bezpośrednio ze wspólnotą światową poprzez media społecznościowe, na których jest WŻCh lub z naszym Sekretarzem Rady Wykonawczej, Manuelem Martínezem (exsec@cvx-clc.net).

Ann Marie BRENNAN, Najat SAYEGH, Denis DOBBELSTEIN, Catherine WAIYAKI,
Daphne HO, Diego PEREIRA, Fernando VIDAL,
José DE PABLO SJ, Manuel MARTÍNEZ

Rzym, 17 grudnia 2021 r.